

Wykroczenia w ruchu drogowym za granicą: koniec bezkarności

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: czwartek, 14, lipiec 2011 00:00

Rafał Rudka

Odłony: 2068

Kraje członkowskie rozpoczną wkrótce regularną wymianę danych rejestracyjnych samochodów, by identyfikować kierowców, którzy popełnili wyskoczenie drogowe poza granicami swojego kraju. Parlament Europejski na ubiegłotygodniowej sesji plenarnej poparł plany wprowadzenia nowych przepisów w tej dziedzinie.

Celem nowej dyrektywy jest poprawa bezpieczeństwa na drogach i zwiększenie wykrywalności przestępstw drogowych dokonanych poza granicami kraju ojczystego.

Zasady w skrócie

Na podstawie nowego prawa państwa członkowskie będą musiały przekazywać dane kierowców oraz pojazdów uprawnionym organom kraju, w którym przestępstwo zostało popełnione. Te z kolei prześlą przestępcy listem poleconym informacje o popełnieniu przewinienia, karze, konsekwencjach prawnych oraz procedurze odwoławczej. Kary będą egzekwowane w oparciu o prawo kraju, w którym przestępstwo zostało popełnione.

Parlament poparł również propozycję komisji ds. transportu, by akta sprawy były niszczone po zakończeniu procedury i wyegzekwowaniu kary.

Cel dyrektywy: najbardziej niebezpieczne wykroczenia drogowe

Główne przewinienia objęte nowymi zasadami to: nadmierna prędkość, jazda pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających, niezapięcie pasów bezpieczeństwa, nieprzestrzeganie zasad sygnalizacji świetlnej, jazda pasami ruchu przeznaczonymi dla pojazdów uprzywilejowanych (np. karet pogotowia), nieprzepisowe korzystanie z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych w czasie jazdy, niezakładanie kasków ochronnych podczas jazdy motocyklem.

Następne kroki

Jeśli dyrektywa zostanie przyjęta także przez Radę UE, państwa członkowskie będą miały dwa lata na wprowadzenie jej w życie. System ma być wprowadzony we wszystkich państwach członkowskich poza Danią i Wielką Brytanią, które mogą do niego dołączyć w późniejszym terminie.